

24 – 31 SIERPANIA 2020 | NUMER 24

BEZBEK

bezcenna dawka szkoły

W TYM NUMERZE:

SZKOŁA PANDEMICZNA

NAJLEPSZE BEZBEKOWE
PRZYBORY SZKOLNE



CZY KAROL I WŁODEK TO
REPTILIANIE NA USŁUGACH
ILLUMINATI?

PRZEDMIOTY SZKOLNE, KTÓRE
MOGĄ PRZYDAĆ SIĘ W ŻYCIU

JAK SIĘ DOSTAĆ
DO MASONERII

W TYM NUMERZE:

NAJLEPSZE BEZBEKOWE PRZYBORY SZKOLNE	5
JAK SIĘ DOSTAĆ DO MASONERII?	6
SZKOŁA PANDEMICZNA	8
KĄCIK POEZJI	10
PRZEDMIOTY SZKOLNE, KTÓRE MOGĄ SIĘ PRZYDAĆ W ŻYCIU	11
UCZ SIĘ NA (CUDZYCH) BŁĘDACH	12
STUDIA W K.A.W.A. – PRZEZ WIEDZĘ DO WŁADZY!	14
BEZBEK POLECA	16
RANKING MEMÓW	18
ROZRYWKA	20
BEZBEKOWY HOROSKOP	24
SKRÓTY ODCINKÓW	26
BYĆ MOŻE ZA TYDZIEŃ	27

DO BEZBEKOWICZÓW

Urszula Skorodziłło

DROGI CZYTELNIKU,

to ostatni czas, kiedy piszę coś wspominkowo. Mam przynajmniej nadzieję, że przez jakiś czas przestaniemy o tym myśleć. Magazyn jest tym razem dość tematyczny i chciaabym jakoś do tego nawiązać, bo ja to wszystko mam już nieco za sobą, więc odwołuję się do przeszłości. Dotyczyć będzie bowiem szkoły, która otwiera ponownie swoje drzwi. We wtorek mamy 1. września! Pakujcie więc plecaki!

Moda wśród uczniów jest coraz ważniejsza. Markowe patuszki, kreski i napisy na wszelkiej odzieży są bardzo mile widziane. Na etapie mojego gimnazjalnego wieku pamiętam, że taką sprawą dla mnie była zmiana plecaków na torebkę. To takie kobiece i dorosłe, żeby nosić na ramieniu dużą torbę po brzegi wypełnioną zeszytami i książkami. Nie była to za bardzo wygodna i lekka forma, ale jak dobrze wyglądała. No może nie zawsze. Moje nastoletnie wyczucie stylu nie było najlepsze. Teraz częściej chwytam plecak niż torebkę. Mój sposób pakowania wraca do początków.

Tak naprawdę nie chciałam wam przypominać o szkolnej modzie. Obecnie znajdziecie wiele o żenadzie waszych starych wyborów, ale również o drogim

i markowym poczuciu obecnej młodzieży. Miałam ochotę wam też przypomnieć muzykę, jaka leciała w radiach i na imprezach szkolnych. Takich hitów pewnie jest tyle, ile was. Pierwszym jednak szkolnym utworem, który mi przyszedł na myśl, był Danzel – „Pump it up”. Z tego powodu zainspiruję wam cytatem z tej piosenki: „Don't you know, pump it up, You got to pump it up, Don't you know, pump it up, You got to pump it up”.

Pompujcie więc wiedzę dalej, szczególnie jeśli czegoś nie wiecie. A ja zapraszam was do poczytania nieśmiesznego i pełnego nieprawdy Magazynu Bezbek, z którego niczego mądrego się nie dowiecie.

Życzę wszystkim miłego roku szkolnego,
Ula



Zdjęcie: Angelina Litvin, źródło: Unsplash

NAJLEPSZE BEZBEKWE PRZYBORY SZKOLNE

SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD RZECZY, KTÓRE NIE PRZYDADZĄ SIĘ PODCZAS NAUKI

Nic tak nie cieszy dzieci podczas powrotu do szkoły, jak możliwość wyboru przyborów szkolnych do zupełnie nowej wyprawki. Zestaw kredek, z których nigdy się nie skorzysta, 3 ołówki, chociaż i tak używa się jednego, kolorowe długopisy magicznie znikające w pierwszym tygodniu zajęć czy gumka, którą ktoś ukradnie? Nic bardziej mylnego! Redakcja Bezbeke przygotowała listę rzeczy, które powinny znaleźć się w tornistrze każdego ucznia, aby był on przygotowany na wszystko.

Piła łańcuchowa

Żaden przedmiot nie podniesie tak pozycji w hierarchii klasowej Twojego dziecka, jak piła łańcuchowa. „You can't make people love you, but you can make them fear you”. Takich prawd życiowych należy uczyć małych ludzi od początku. Nie wychowujmy kolejnego pokolenia ofiar, stwórzmy własnych terrorystów!

Sekstant

My już wiemy, o czym pomyśleliście, Zboczuszki, ale wbrew nazwie, sekstant nie ma nic wspólnego z zabawkami dla dorosłych. Pozwoli za to Twojej pocieszce nawigować kolegów z klasy na suchych przestworzach oceanów, ewentualnie zapunktuje wiedzę z astronomii przed dziewczynami.

Sportowe buty

Pomimo zwolnienia lekarskiego z zajęć wychowania fizycznego, wypisanego na lewo, żeby Maciuś nie musiał się męczyć i pocić, każde dziecko po lekcjach ląduje na boisku szkolnym, gdzie gra w gałę. W końcu kiedyś musimy znaleźć następcę Lewandowskiego, który ostatnio i tak leży tylko w łóżku z hamburgerem i zajada się glutenem.

Licznik Geigera-Müllera

Podobno służy do detekcji promieniowania jądrowego, ale przy odrobinie chęci każdy jest w stanie przerobić go tak, aby wykrywał 5G. Trochę

więcej zaangażowania sprawi, że licznik będzie piszczał również w obecności zakażonych wiadomym wirusem. Po co twojemu dziecku ten przedmiot? Nie wiemy, ale nauczyciele będą zachwyceni kolejną rzeczą, która będzie ich w stanie zagłuszyć podczas wykładania przedmiotu.

Boombbox

Gdyby okazało się, że w okolicy szkoły nie ma masztu 5G i wszyscy są zdrowi, należy sięgnąć po broń większego kalibru. W zależności od własnych preferencji na głośniku może lecieć Zenek Martyniuk, Paweł Ryszard Mikołajuw, znany szerzej jako Popek albo redakcyjna ulubienica – Mandaryna. Poziom ukontentowania kadry nauczycielskiej wciąż będzie wysoki.

Kanapka

Na koniec podwórkowy klasyk. Pan Jacek z Familiady i my wszyscy już wiemy, że najmniej przydatnym przedmiotem w szkole jest:



Lena Śniadała

„NA ŚWIAT WPLYW MIEĆ TAK BARDZO CHCĘ”,

CZYLI JAK SIĘ DOSTAĆ DO MASONERII?

Istotnych spraw przybywa w sposób wprost proporcjonalny do tempa zmian na świecie. A im więcej kwestii do rozstrzygnięcia, tym więcej trzeba umysłów do pracy!

Wyobraź sobie taką sytuację: twój brat, babcia, dziewczyna lub dobry przyjaciel zaprasza cię do siebie. Nieświadomy niczego, co nastąpi w trakcie tej wizyty, zasiadasz w wygodnym fotelu, by po chwili oglądać zawartość dziwnego pudełeczka, słuchać o zastosowaniach niewinnie wyglądających przedmiotów, zwiedzać mały gabinet urządzonej w bardzo klasycznym stylu oraz przeglądać szaty, wiszące w tamtejszej garderobie. Muzyka Mozarta coraz bardziej pieści twe zmysły, przekazując do twoich komórek nerwowych złożone, ukryte, podświadome treści. Na koniec wizyty jesteś proszony o swoje dane kontaktowe, po czym otrzymujesz karteczkę z dziwnie zaszyfrowanymi współrzędnymi. Jeżeli ten scenariusz wydaje ci się znajomy, to nic dziwnego: przecież przeżyłeś to naprawdę. Witaj wśród kandydatów do Kolegium Łoży Wolnomularskiej „MKS”!

Tak jak do Rzymu, tak i do Łoży prowadzi wiele dróg, ale

wyróżnia się dwie główne: poprzez pozyskanie zewnętrzne (tzw. inicjację wstępną) oraz zaproszenie osobiste. Niestety rozczarować muszę wszystkich, którzy pragnęliby po prostu przyjść gdzieś z dowodem osobistym z zamiarem zapisania się.

TO NIE TY PRZYCHODZISZ DO MASONERII. TO MASONERIA POSZUKUJE CIEBIE!

Jak zapewne się domyślasz, nasze cele są bardzo istotne dla funkcjonowania całego świata lub przynajmniej najbliższej okolicy, dlatego nie możemy pozwolić sobie na rozgłaszanie wszem wobec aktywnego naboru (robimy wyjątek jedynie dla naszych uczelni wyższych, jednak o tym opowiem innym razem). Gdy Rada Kolegium podejmuje decyzje o naborze nowych adeptów, każdy z jej członków ma prawo do zgłoszenia maksymalnie sześciu kandydatów, choć bardzo często liczba ta nie przekracza od dwóch do trzech proponowanych. Równolegle nasi Agenci-w-Sprawie podsyłają naszą ukrytą grupę na Facebooku linki do profili osób, które wśród społeczności

szeroko komentującej wykazały się odpowiednim podejściem. Bierzemy pod uwagę różne kryteria, na których wymienianie zeszłoby kilka stron. Podpowiem jedynie, by omijać szerokim łukiem kanaty na YouTube o profilu spiskowym oraz nie udzielać się wśród społeczności „foliarskich”. Ludzie ci, choć w pewnym sensie zmierzają do poznania Prawdy, nie są w najmniejszym nawet stopniu przygotowani do jej całkowitego poznania. Paradoksalnie, jeśli chcesz dołączyć do masonerii, nie rób niczego w tym kierunku! Jeśli będziesz się starał, wyjdiesz na sztucznego, niewiarygodnego, a w konsekwencji nasi specjaliści od HR (Holistycznej Rekrutacji) nie będą cię brali na poważnie. Jeśli nie dostałeś więc od znajomego lub krewnego zagadki z gatunku „geocatching” (nie pomogę w jej rozwiązywaniu, przepraszam), działaj dalej po swojemu, rób swoje, myśl nieszablonowo, naucz się wątpić i szukać drugiego dna we właściwych aspektach; nie tam, gdzie szuka jej spiskowa nisz, lecz tam, gdzie nie drążył jeszcze nikt!

Gdy niespodziewanie nadejdzie wreszcie upragniona przez ciebie chwila, budząc

się nad ranem lub kładąc się spać wieczorem (spokojnie, będziemy znać godziny) usłyszysz za oknem skrzek kruka. Wyjrzyj tedy za okno, a zobaczysz starą Nokię z włączonym odtwarzaczem muzyki oraz współrzędnymi w tytule włączonego audio. Jeśli rozwiążesz tę niełatwą zagadkę, udaj się następnego dnia w miejsce, które wskażą ci odkryte liczby. Nie zakładaj niczego wymyślnego, weź ze sobą jedynie dokument potwierdzający tożsamość, podanie wydrukowane ze strony www.masoneria.mks.nwo/rekrutacja i podpisane twoją lewicą (jeśli jesteś już leworęczny – tym lepiej!) oraz odliczoną w gotówce kwotę 6,66 zł jako symboliczne wpisowe adepcyjne. Tego samego dnia Holistyczni Rekruterzy na czele z Wielkim Apologetą Loży odbędą z tobą krótką rozmowę. Nie przygotowywaj się na nią, nie czerp informacji z zakłamanych źródeł „foliarskich” ideologii! Pamiętaj o autentyczności, zdrowym rozsądku i trzeźwym myśleniu, a z siedziby MKS wyjdiesz z umową członkostwa na czas nieokreślony w nowej, trzeciej ręce, oczekując już tylko naszego kuriera, który dostarczy ci twój niezbędnik!

A co w przypadku, gdy WAL i HR nie zechcą cię przyjąć? Bez obaw: nikt nie wychodzi z siedziby MKS bez ważnej dla Sprawy funkcji! Zostaniesz oddelegowany do konkretnej grupy, która na portalach społecznościowych będzie mącić wśród zbiorowości wyznawców spiskowych teorii oraz, raz za razem, rzucać ziarna między tych, którzy myślą, że świat stoi na stabilnych fundamentach. Jako Agent-w-Sprawie przyczynisz się do rozpowszechniania naszych idei i, choć nie dostąpisz zaszczytu wpływania na świat, otrzymasz stosowną część zysków z naszego Stowarzyszenia w postaci należności masońskiej, która na dzień 29 sierpnia br. wynosi 66,6 USD (aktualny stan zawsze możesz sprawdzić na stronie www.soros-inv.nwo/masonery).

Wszystkim przyszłym rekrutom życzę pomyślnego przejścia inicjacji właściwej oraz jak największego zadowolenia z czerpania nieprzebranych korzyści w Loży!

Pamiętaj: Loża to S.T.A.N.!

(Stabilność. Tradycja. Anonimowość. Niezależność)

Dr M. Ason

(wcale nie Mateusz Matłok)



DR Mefistofel Ason

Absolwent Uniwersytetu Masońskiego w Lublinie (obecnie KUL). Wielki Mistrz Wydziału Wolnomularstwa w Krakowskiej Akademii Wtajemniczeń Abstrakcyjnych (K.A.W.A). Teoretyk w dziedzinach tajnych stowarzyszeń oraz rzecznik prasowy Kolegium Prawdy „Nadzieja2020”; redaktor naczelny kwartalnika „Kaganek Oświaty”.

CZY KAROL I WŁODEK TO REPTILIANIE NA USŁUGACH ILLUMINATI?

Odpowiedź na to pytanie daje nam anonimowy informator. Cytuję w całości, bez cenzury, abyście i wy poznali prawdę.

„Chyba nie, kurwa! Nic mi o tym nie wiadomo”.

Anonimowy informator

SZKOŁA PANDEMICZNA

W obliczu nadchodzącego września, zwiastującego nowy rok szkolny – przedstawiamy Wam kilka spostrzeżeń i propozycji, jak uporać się z nowo wprowadzonymi zmianami sanitarnymi.

Mimo że zostało tylko kilka dni wakacji, tak naprawdę nikt nie wie, jak będzie wyglądała nowa, szkolna rzeczywistość. Uczniowie będą musieli nauczyć się zasad funkcjonowania we wspomnianych przybytkach męki – nazywanych też przechowalnią zarówno dzieci, jak i młodych dorosłych (młody dorosły jest w tym przypadku eufemizm gówniarza). A więc...

1. Odstępny między uczniami wynoszące dwa metry.

Tak, ale jak to wykonać? Kiedy uczniowie przychodzą na zajęcia w trybie zmianowym, jak w chińskiej fabryce odzieży, szkoła powinna pracować 24/7. Mogłoby to spowodować znaczne przersedzenie lub likwidację tłumu.

Można próbować też zadbać o równomierną dystrybucję uczniów między szkołami. Tymczasowo wymagałoby to przepisania uczniów do innych szkół, w których klasy nie są jeszcze obłożone.

A co z nauczycielami? Zatrudnić więcej? Obciążyć godziny? Zapewnić wyżywienie i noclegi w placówkach?



2. Dezynfekcja uczniów i nauczycieli.

Pamiętacie scenę z filmu Pierwsza Krew, kiedy Rambo został aresztowany i umyty wężem strażackim? No właśnie, w takich okolicznościach może być podobnie... ale jak?

Tutaj WAM pozostawiamy pole do popisu!

Do dyspozycji macie lokalne oddziały OSP. Uczniowie mogą też deponować swoje ubrania, a w zamian otrzymać szpitalne, jednorazowe wdzianko. A może z biegiem czasu powstanie tam też lombard ze zdejmowanymi gadżetami lub giełda papierów wartościowych (toaletowych)?

Pole do popisu będzie miał również nowy Minister Zdrowia. Z rządową smykałką do interesów pewnie jeden taki fartuch będzie kosztował 40 złotych. A jakie plony z tego zbierze? Kto wie...



3. Organizacja zajęć.

Zajęcia danej klasy będą przez cały dzień odbywały się w jednym pomieszczeniu i nikt nie wyjdzie nawet za potrzebą. W ostateczności nauczyciele będą mogli się przemieszczać między klasami, żeby urozmaicić uczniom rodzaj męki. W rogu sali będzie wiadro, domyślcie się dlaczego.

4. A co jeśli ktoś zachoruje?

Zamykamy szkołę ze wszystkimi ludźmi w środku. Wszyscy ściągają maseczki i się zarażają, hulaj dusza, piekła nie ma. Dwa tygodnie i po

krzyku. Ofiary w ludziach są nieuniknione. Można było zrobić testy, ale kogo my oszukujemy? Żyjemy w Polsce.

5. Jedzenie i picie.

Absolutnie nie. Problem „kopsnięcia gula” i dania gryza jest zbyt błahy, żeby ryzykować. To całkiem nowe wyzwanie i trening samodyscypliny uczniów.



6. Fizyczne nośniki.

Nein, Nein, Nein! Żadnych zeszytów, długopisów czy książek, które to przedmioty uczniowie mogliby polizać lub dać do polizania innym. Wszystko trzeba zapamiętać.

7. Wychowanie fizyczne.

Żadnych sportów kontaktowych, już nie pogracie na WF-ie „w gałę”. Bieganie, bieganie i tylko bieganie. Uczniowie będą startować na bieżni w odstępach czterometrowych i tak do końca zajęć. Kto nie utrzyma odstępu – przegrywa.

8. Wentylacja.

Wszystkie drzwi i okna otwarte na oścież i nie ma gadania, że jest zimno albo leje. A jak będzie ciepło, to trzeba zamontować odciągi przemysłowe jak w lakierniach! Ot tak!



9. Kary cielesne.

Wracają do łask. Klęczenie na grochu... Hiszpańska Inkwizycja! Nobody Expects the Spanish Inquisition!

Chociaż, jeżeli mamy iść z duchem czasu, to może tyle minut na karnym języku, ile masz lat?

10. Język niemiecki

Nie dość, że uczniowie dostaną wycisk godny Monty Pythona, to jeszcze mają się uczyć niemieckiego? Nie. Do czasu wynalezienia szczepionki nie będzie lekcji niemieckiego.

Maciek i Angelika



KĄCIK POEZJI

Ten jeden plemnik, który zapomniał

Ten jeden plemnik, który zapomniał,
Bo inne miał rozrywki.
Do waginy mu nie spieszo, uważał, że jest
brzydki.
Nie godzien współdziału,
Nie godzien wystrzału.
Ten jeden plemnik, który zapomniał,
O którym ZAPOMNIANO!
Choć ciała się łączyły, wszak jego oderwano!
Pozostawiono
I wyziębiono.
Ten jeden plemnik, który zapomniał,
Bo to się czasem zdarza.
Czy spieszo ci do ślubu, czy prędzej do cmen-
tarza.
Ukryty będzie czekał,
Na przyszły seks człowieka.
Ten jeden plemnik, który zapomniał,
A który wolności pragnie!
By wreszcie mógł się dostać, gdzie wielu z nich
odpadnie.
Do błony tej zapukać,
W niej miejsce swe odszukać.
Ten jeden plemnik, który odżyje,
Gdy nadejdzie jego czas.
Przeistoczy się lub wymrze, nie godzien płod-
nych łask.
Nieszczęśliwy aż do końca,
Nie dojrzy promieni słońca.

Mateusz Matłok



PRZEDMIOTY SZKOLNE, KTÓRE MOGĄ PRZYDAĆ SIĘ W ŻYCIU

1. Język polski – gramatyka, prezentacje na forum, pisanie dłuższych form wypowiedzi, zasady pisania oficjalnych pism
2. Język angielski
3. Matematyka – podstawowe działania na liczbach, geometria, procenty, statystyka
4. Fizyka
5. Biologia – wiedza o człowieku
6. Geografia – czytanie mapy, wyznaczanie północy, demografia, relacje człowiek-środowisko
7. Przysposobienie obronne (obecnie EDB) – bandażowanie, obsługa broni palnej, zasady bezpiecznej ewakuacji, postępowanie w obliczu różnych zagrożeń
8. Technika – kisanie ogórków, szycie, rysunek techniczny, budowa budki dla ptaków
9. Podstawy przedsiębiorczości – ekonomia, podstawy prawa

Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie w każdej dziedzinie. Grunt to nauczyć się jak wykorzystać zdobytą wiedzę w życiu codziennym.

Prosty przykład z fizyki – > idziesz poskakać na trampolinie: jak myślisz, kto wyżej się wybije? Osoba która waży 90 kg czy osoba ważąca 30 kg? Odpowiedź znajdziesz w definicji 3. zasady dynamiki Newtona! Dzięki niej będziesz wiedział, z kim masz szansę wygrać zakład w skoku wzwyż na trampolinie.

Kolejny przykład?

Biologia – > bardzo boli Cię brzuch, z lewej strony, wysoko przy samych żebrach. Szybko sobie przypomnisz anatomię poznaną w szkole i wiesz, że to nie zapalenie wyrostka robaczkowego, który znajduje się na dole po prawej stronie brzucha, więc na 99% nikt Cię nie dotknie skalpelem (zawsze zostaje ten 1% niepewności). Niezależnie od przyczyny, wiedza co może znajdować się w miejscu, gdzie akurat boli ułatwi sprawę, gdy trzeba będzie przedstawić sytuację lekarzowi np. przez telefon (taki mamy klimat pandemiczny).

Może jeszcze jeden przyziemny przykład. Język polski.

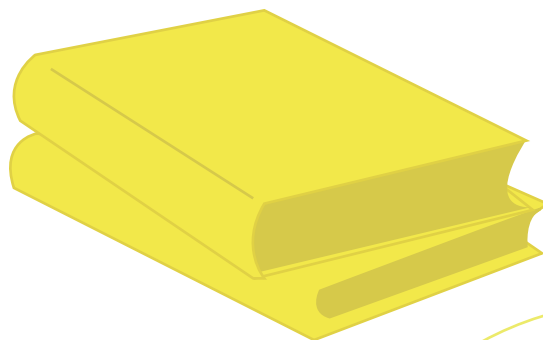
Jesteś w redakcji BEZBEKA. Naczelna pogania, że mało artykułów więc szybko wymyślasz temat i po

akceptacji bierzesz się za pisanie. Gramatykę i ortografię masz w małym paluszku, ponieważ słuchało się uważnie na lekcjach polskiego. Korektorzy mają później łatwą i szybką robotę, gdy nie trzeba zbyt wiele poprawiać po autorze i w ten sposób sprawnie powstaje magazyn, bez zbędnych opóźnień. Taka współpraca to czysta przyjemność i robota sama idzie do przodu, gdy wszystko działa jak w dobrze naoliwionej maszynie.

Nauka w szkole może być fajna, przyjemna i przynieść wiele korzyści, ale czy tak będzie? To zależy.

Zależy od naszego nastawienia, na które mamy realny wpływ. Zależy od nauczycieli oraz sprzętu jaki posiadamy (w dobie e-learningu komputer stał się złem koniecznym). Niestety na to już nie mamy tak dużego wpływu. Dlatego warto zawsze podjąć próbę zainteresowania się tematem przedstawionym na zajęciach, bowiem nigdy nie wiesz, czy przypadkiem zagadnienie z tej lekcji nie będzie pytaniem za milion złotych w Milionerach... A wtedy będziesz płuć sobie w brodę, że nie słuchałeś na tej lekcji ;)

Agata Iwanow



UCZ SIĘ NA (CUDZYCH) BŁĘDACH

JAK NIE ZAPROJEKTOWAĆ CZEGOŚ NIEPORADNIE?

Chyba nikt nie lubi być pouczany. Czasami możemy oczywiście nie wiedzieć, że coś zrobiliśmy nie tak jak trzeba było, ale nawet jeśli w głębi duszy to wiemy, to mimo to trudno pokornie znieść krytykę.

Z drugiej strony znane są powiedzenia, że „kto nie próbuje, ten nigdy się nie pomyli”, a „na błędach trzeba się

uczyć”. Czy pomyśleliście kiedyś jednak, że to na cudzych błędach można się czegoś nauczyć? No bo skoro my się nie mylimy (co ustaliliśmy w pierwszym akapicie), to niech chociaż będzie pożytek z błędu bliźniego.

Poniżej przedstawiam 7 nieporadnych projektów produktów, o których każdy mówi, że zrobiłby lepiej, ale

nikomu się nie chciało, więc tak zostało. Co więcej nie daję wam gotowego poprawnego rozwiązania. Przecież i tak wicie lepiej.

Mateusz Siciarek



1. Czasopismo National Geographic dotyczące zaśmiecenia morza plastikiem, zapakowane do transportu w folię.



2. Schody od góry wyglądające jak podjazd. Wystarczy z rozpędu z niech zbiec i nogą złamana.

FISH & CHIPS		
	without Chips	with Chips
Chips	£1.90	£2.40
Fresh Cod	£4.10	£6.00
Plaice	£4.20	£6.10
Chicken (1/4) (Wing extra 60p)	£3.00	£4.90
Steak & Kidney Pie	£2.70	£4.60
Chicken & Mushroom Pie	£2.70	£4.60
Cornish Pasty	£2.70	£4.60
Chicken Burger in Bun	£2.60	£4.50
Beefburger in Bun	£2.60	£4.50
Vegetable Burger	£2.00	£3.90
Cheese	£1.20	£3.10

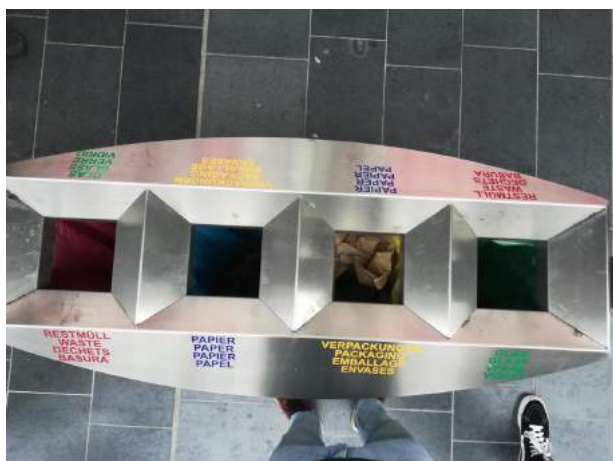
3. Kto ma ochotę na frytki bez frytek? Tylko £1.90



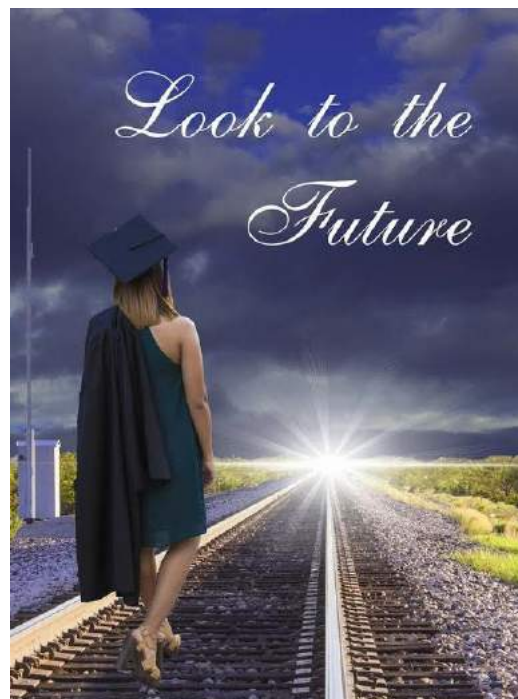
4. Chrupki „bez glutenu” dla „uczulonych na gluten”.



5. Wyświetlający się w trakcie jazdy komunikat komputera pokładowego, ostrzegający przed zbyt długim odrywaniem oczu od drogi, którego przeczytanie zajmuje kilkanaście sekund.



6. Kosz do segregacji odpadów. Swoją drogą często tak wygląda segregacja nawet, gdy kosz jest dobrze podpisany.



7. A na rok szkolny 2020/2021 życzę wam umiejętności nauki na błędach (cudzych) i świetlanej przyszłości którą to wam zagwarantuje.

STUDIA W K.A.W.A – PRZEZ WIEDZĘ DO WŁADZY!

SEGMENT SPONSOROWANY



Wstąpienie na studia to jeden z najważniejszych samodzielnych wyborów, jakich młody człowiek dokonuje w swoim życiu.

Wielu głodnych wiedzy i doświadczenia poszukuje kierunku, który nie tylko byłby zajmujący, ale przede wszystkim wart poświęcenia zasobów czasowych i wysiłku umysłowego. Co roku o pierwszeństwo walczą tak znamienite dziedziny jak Prawo, Zarządzanie, Psychologia czy Ekonomia, będące nieodłącznym standardem w ofercie edukacyjnej dla każdej uczelni.

Dlatego też Krakowska Akademia Wtajemniczeń Abstrakcyjnych wychodzi naprzeciw tym wszystkim, którzy poszukują czegoś więcej, niż tylko dokument i garść wiedzy, z której 75% zostanie zapomniane już po miesiącu otrzymania dyplomu. W przeciwieństwie do naszej konkurencji (tak publicznej, jak i prywatnej) proponujemy Państwu bagaż naszych doświadczeń, nić profesjonalizmu oraz wiedzę, która nie tylko będzie warta wtajemniczenia w swoje sekrety, ale przede wszystkim przyczyni się do otwarcia umysłów na rzeczy dotąd dla Państwa niedostrzegalne. Wiadomości oraz praktyka, jaką od lat przekazujemy swoim studentom, pozwala im odnosić sukcesy w dziedzinach nauk wolnomularskich, poszerzać szereg Łoży o kolejnych kandydatów i skuteczniej pracować na rzecz Sprawy. Ponadto, nasi absolwenci mogą poszczycić się zasiadaniem w lokalnych radach masonskich, zaś najlepsi z nich nierzadko sięgają po urzędy szczebla krajowego.

Nasza kadra jest zawsze do Państwa dyspozycji. Wśród wykładowców K.A.W.A znajdują się takie osobistości jak

prof. nadzw. dr hab. Teofilia Wolna-Mularz, dr Bartłomiej Elzeberski, prof. Lucyna Ożańska czy dr Mefistofel Ason. Pod ich czujną pieczęć nasi studenci znajdą nie tylko cenną, podpartą dorobkiem naukowym i społecznym, wiedzę, ale także poczucie niematego zaangażowania w sposób myślenia studentów. Nasi pracownicy są ludźmi światłymi i otwartymi na każdego, kto zechce zasięgnąć ich rady, pomocy lub po prostu chciałby wymienić poglądy, dotyczące dotychczasowych procesów masonskich, jak i perspektyw rozwoju Łoży.

Dla wszystkich zainteresowanych nauką w naszej Akademii Wtajemniczeń oferujemy takie kierunki jak, m.in., Masoneria stosowana, Kronikarstwo dziejowe, Spiskologia teoretyczno-praktyczna, Zarządzanie kamienicą i światem, Prawo wolnomularskie, Czarnoksiężstwo czy, otwarta w tym roku, Cyberindoktrynacja. Nauki te w spokoju będziecie mogli Państwo przyswajać w odpowiednio do tego celu przystosowanych pracowniach, które wyposażone są w tablice magnetyczne, aktualne mapy, ściennie pomoce naukowe oraz maszyny do pisania. Laboratoria alchemiczne dodatkowo zaopatrzone są w odpowiednie naczynia destylacyjne oraz ingrediencje, niezbędne w takich procesach, jak poszukiwanie własnego kamienia filozoficznego, które jest jednym z najważniejszych osiągnięć studentów czarnoksiężstwa.

Nie zapomnieliśmy także o czasie wolnym, niezbędnym do regeneracji komórek mózgowych dla dalszego przyswajania wiedzy. Studenci mogą relaksować się w zaciszu akademickiej biblioteki, wypetnionej po brzegi literaturą najwybitniejszych autorów wolnomularskich,

posilić się w naszej przestronnej stołówce czy wypocząć podczas spaceru po malowniczych ogrodach. Spokój ciała towarzyszyć będzie także spokojowi ducha przez wzgląd na naszą kapliczkę, w której celebруем najważniejsze święta oraz dokonujemy uczelnianych obrzędów, jak immatrykulacja czy pożegnanie absolwentów.

Choć kandydatura członkostwa w organizacji wolnomularskiej nie jest możliwa w sposób bezpośredni, nasza Akademia Wtajemniczeń przeprowadza rekrutację w sposób jawny i powszechny w ramach misji i programu działalności edukacyjnej naszej Łoży, a także w celu ułatwienia naszym absolwentom późniejszego wstępu do jej wewnętrznych struktur. Kryteria przyjęć, jak i oceny ze świadectwa maturalnego, brane pod uwagę przy rekrutacji na dany Wydział, zostały rozpisane na naszej

stronie internetowej www.kawa-edu.nwo/rekrutacja w zakładce „Wymagania rekrutacyjne”. W celu naboru należy utworzyć internetowe konto w systemie naboru, zaś wszystkie potrzebne dokumenty dostarczyć do siedziby Krakowskiej Akademii. Przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na semestr zimowy odbywa się do 29 września.

Mamy nadzieję, że 1 października tego roku spotkamy się wszyscy w kaplicy, by zjednoczyć się w Sprawie i należycie rozpocząć kolejny rok akademicki! Serdecznie zapraszamy w nasze skromne wolnomularskie progi i życzymy owocnego wykorzystania ostatniego miesiąca wakacji!

Prof. Diomedes Ignacy Abelski
(wcale nie Mateusz Matłok)



BEZBEK POLECA

"Orwell - keeping an eye on you"

Jeśli lubicie nietypowe przygodówki nastawione na historię oraz interesują was dzieła o klimacie rodem z George'a Orwella – koniecznie sięgnijcie po „Orwell”. Jest to gra od grupy Osmotic Studios z 2016 roku.

Zostaniecie w niej przydzieleni do obsługi prototypowego systemu ukrytej inwigilacji rządowej, a Waszym zadaniem będzie przeprowadzenie dochodzenia w sprawie zamachu bombowego, który pochłonię życie kilku osób. W tym celu będziecie sprawdzać profile społecznościowe podejrzanych, przeglądać ich konta bankowe, czytać transkrypcje rozmów telefonicznych, wiadomości, e-maile czy kartoteki medyczne. One odblokują kolejne źródła informacji – niezbędne w podczas dalszego śledztwa.

Cała drabinka zależności zaczyna się od niejkiej Amandy Watergate, niebieskowlósej artystki i aktywistki, oskarżonej już wcześniej o atak na policjanta podczas jednego z pokojowych protestów. Im dłużej będziemy obcować z systemem, tym więcej tzw. danych i powiązań odnajdziemy, natrafiając m. in. na enigmatyczną organizację o nazwie „Myśl”.

Gra została podzielona na kilka rozdziałów, traktowanych jako kolejne dni pracy. Z pozoru proste wyszukiwanie i przenoszenie danych wciąga nas w bogatą, pełną świetnego napięcia i zaskakujących plot twistów, historię, którą potęguje świetnie dostosowana do wydarzeń muzyka. Czasem przez długi czas wszystko dzieje się spokojnie, by po odkryciu konkretnych

danych akcja mogła gwałtownie przyspieszyć i niejednokrotnie egzekwować od Was szybkie podejmowanie działań.

Emocji jest sporo, tym bardziej, że każdy Wasz ruch implikuje konsekwencje, co prowadzi do jednego z kilku możliwych zakończeń. Grafika w grze jest prosta, czytelna i przejrzysta. Projekt wielu stron, jakie odwiedzamy, dobrze imituje odmiany popularnych serwisów, zaś wpisy użytkowników wyglądają podobnie jak w komentarzach na każdym rzeczywistym portalu. Całość jest niezwykle przyjemna dla oka i ma swój unikalny styl.

Rozgrywka nie zajmuje dłużej niż kilka godzin i polega głównie na klikaniu, poszukiwaniu oraz zarządzaniu danymi, ale dzięki silnie immersywnej historii wciągnięcie się w nią bez reszty!

I pamiętajcie: „Jeśli chce się zachować tajemnicę, należy ukryć ją nawet przed sobą”.

Mateusz Matłok



„The Greatest Showman”

To musical z 2017 roku, który zobaczyło zapewne większość z Was. Jeśli jednak jest ktoś, kto tak jak ja spędził ostatnie 3 lata pod kamieniem, niech najpierw przeczyta tę polecankę, a później pędzi oglądać to genialne dzieło.

W XIX wieku inteligencja mogła spędzać czas w teatrze bądź operze, a osoby z nizin społecznych nie miały nic. Główny bohater – P.T. Barnum – wpadł na pomysł, by stworzyć cyrk, w którym będą występować osoby wyalienowane ze społeczeństwa takie jak: kobieta z brodą, karły, najwyższy człowiek na świecie czy bliźnięta syjamskie.

Oprawa muzyczna jest fenomenalna. Aktorzy odgrywający rolę zarówno dorosłych, jak i dziecięcych postaci potrafili perfekcyjnie oddać charakter postaci za pomocą głosu oraz gry aktorskiej. Aż chciałoby się wstać i zaśpiewać z nimi. Współgrają z fabułą, pasują do kiczowatości, naiwności i bajkowości filmu.

Musical ma oczywiście swój przekaz – inność nie powinna wykluczać ze społeczeństwa.

Nie napiszę więcej, żeby przypadkiem czegoś nie zaspoilerować. Dodam jeszcze tylko, że „The Greatest Showman” można wypożyczyć na YouTube za 17 złotych (ewentualnie kupić za 70 złotych, ale to niezbyt się opłaca).

Sebastian Czapliński



„Co tak wcześniej?”

Tę polecijkę można by było zacząć od słów „Siadaj młody, opowiem ci wspaniałą historię”. Wyobraźcie sobie LS'a rano o 8 przez godzinę. To wspaniałe wydarzenie było nam dane słuchać od marca do końca czerwca 2013 roku. Omawiane były tam ówczesne wydarzenia albo to, że Karol chciał sobie kupić Samsunga lub jak zajebisty będzie Opener. Jeśli chcecie przeżyć sentymentalną podróż w czasie, gdzie wszyscy żyli pierwszym koncertem Paula McCartneya w Polsce albo gdy w czerwcu w Polsce było 12 stopni ciepła, to mamy dla was superwieści. Przez długi czas były dostępne tylko 3 audycje CTW po zakończeniu ich działalności, jednak niedawno Włodek udostępnił dysk ze wszystkimi nagraniami. Możemy tylko powiedzieć, żebyście nie marnowali czasu, bo macie mnóstwo do nadrobienia, a to trochę wstyd wychodzić z domu jak się nie zna.

<https://drive.google.com/drive/folders/1SRdH-2sZnhKPPQcEj14EvCjNXG-1FKVft>

Kacper Wolszczak



SUBIEKTYWNY TYGODNIOWY

RANKING MEMOW

BY AGATA IWANOW

6-letni ja na fotelu kierowcy



autor: Patryk Rama



autor: Waldek Liszewski



autor: Bartosz Tkaczyk



autor: Agnieszka Tomasiak

Rok 4174, Karol Paciorek na spotkaniu z premierem VII RP w celu przekazania 70 milionów wydanych na wybory w 2020, które się nie odbyły



autor: Janek Owsiak



fmgfnp.com

autor: Jakub Sku

ROZRYWKA

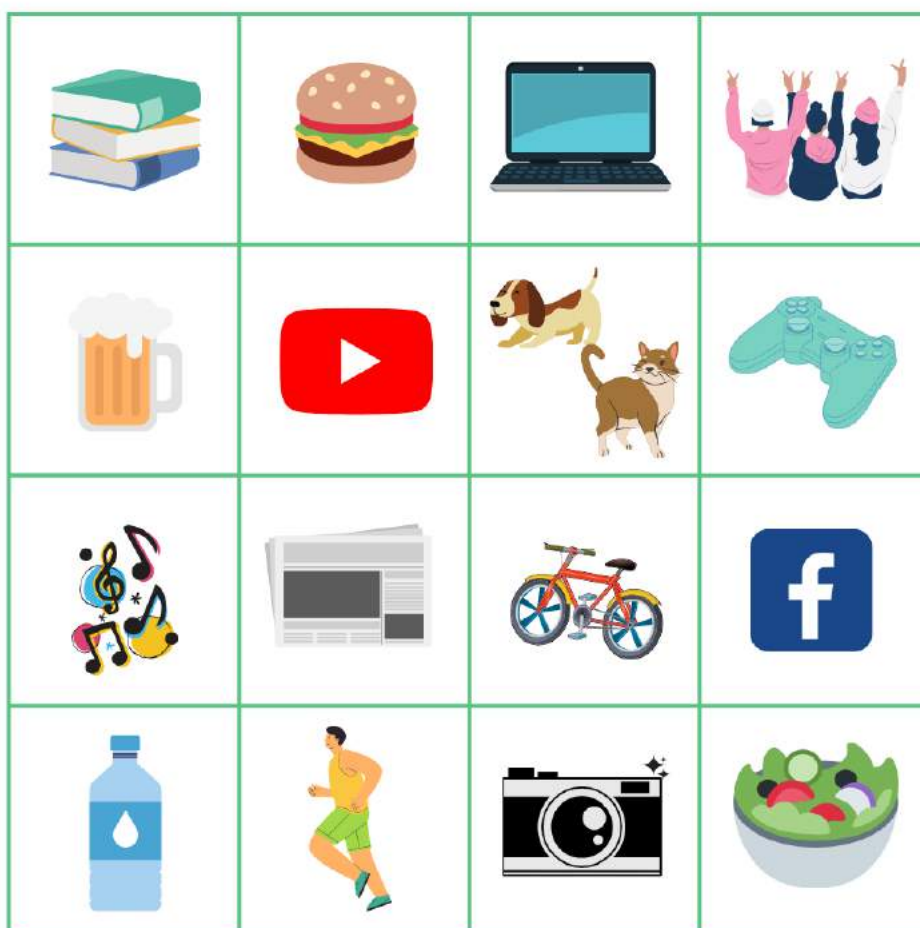


NATURALNE
H₂O

SYNTETYCZNA
H₂O

BEZBEKOWE**BINGO**

CO ROBIŁEŚ DZISIAJ?



UDAŁO SIĘ? KRZYKNIJ BINGO!

SUDOKU

Już niedługo w wielu domach powróci tekst..

"CO TAM W SZKOLE?"

A	Z								W
	T		S	E	L	C		O	
			A	O	Z	T			M
	C	E	K				W		
				W	C			L	A
	L	?	O			Z		S	C
	Z	C	M			S		W	E
	E	A		C	K				
			L				Z	O	S
E			O	T	M	K			
	?		Z	A	S	E		M	
K								T	A

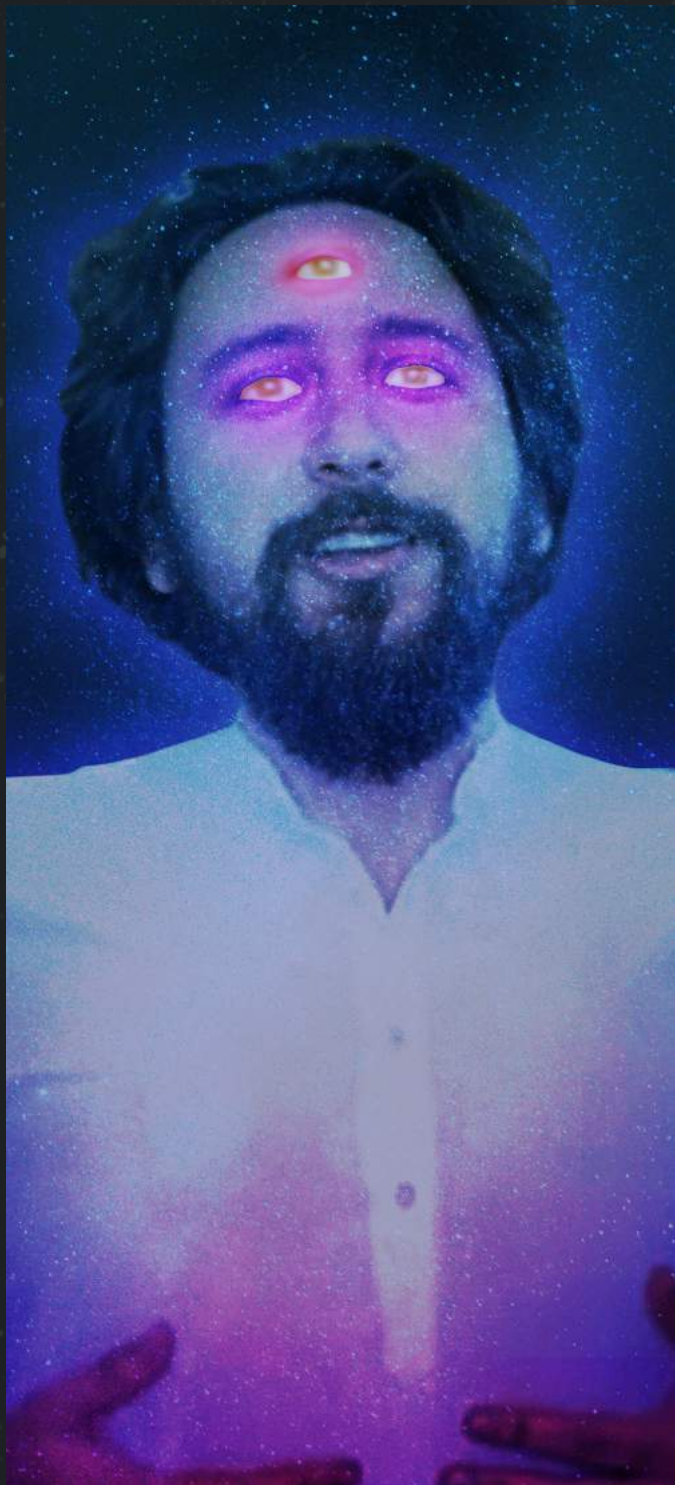
#2 aut. Tangensy w akcji

ZNAJDŹ 3 RÓŻNICE



BEZBEKOWY HOROSKOP

NIEZAWODNE PRZEPOWIEDNIE BEZBECKIE 30.08–06.09



grafika: Natalia Siuta

Baran (21.03–20.04)

W tym tygodniu wszyscy będą pałać do ciebie taką sympatią, jak warszawscy przechodnie i obserwatorzy Karola do Ramena. Ten tydzień będzie bardzo udany nie tylko na polu prywatnym, ale też zawodowym. Pamiętaj jednak, że przepracowywanie się nie jest zdrowe.

Byk (21.04–21.05)

Unikaj żalonych i dwulicowych przyjaciół nawet, jak chcą coś z Avonu. Uważaj, bo będą chcieli prześladować Twoją rodzinę. Jeśli się tego posłuchasz, to czeka cię bardzo udany tydzień.

Bliźnięta (22.05–22.06)

Ten weekend skłoni cię do tak wspaniałych dyskusji, jak wywiady na kanale Imponderabilia. Nie daj się ponieść emocjom, a okaże się, że wszystko się dobrze ułożyło. W miłości czekają cię niespodzianki.

Rak (23.06–22.07)

W weekend uważaj na znajomych. Ich złe pomysły mogą pozostawić po sobie ślad, jak auto Włodka na podjeździe Radka Kotarskiego. To świetny czas w miłości dla samotnych raków, jak i tych w związkach.

Lew (23.07–23.08)

Poczujesz się jak Włodek i Karol po #1000 odcinku, bo to czas by zastanowić się, czy to, co robisz ma sens. Niezależnie od wyboru, najbliższy czas będzie sprzyjał zmianom. W weekend spokojnie, czas na odpoczynek.

Panna (24.08–23.09)

Znajdź czas na kreatywne rozrywki. Nie ważne czy bierziesz przykład z Karola i będzie to śpiewanie, czy jakkolwiek inna forma wyrazu, to właśnie najlepszy czas, by realizować się na tym polu.

Waga (24.09–23.10)

Znajdziesz więcej czasu na przyjemności. Weź przykład z Włodka i postaw rodzinę na pierwszym miejscu. Spędź trochę czasu z najbliższymi, spróbuj wykorzystać ten czas na wspólne podróże.

Skorpion (24.10–22.11)

Jeśli wybierasz się na wakacje, to bądź jak Włodek i Karol w Świnoujściu, łap ostatnie promienie słońca i zwiedzaj rzadko odwiedzane okolice. Uważaj jednak na drony. Czeka cię dużo nowych znajomości.

Strzelec (23.11–21.12)

To doskonały czas, by się wzbogacić. Zaczerpnij inspiracji z działań Radka Kotarskiego lub zajmij się różnego typu działalnością, a Księżyc przyniesie ci powodzenie w finansach.

Koziorożec (22.12–20.01)

Skup się na swoim zdrowiu psychicznym: pomedytuj, odpocznij, wyśpij się. Na początku tygodnia Księżyc w twoim znaku sprzyja randkom, więc weź do serca rady z odcinka #1150, a może z tego wyjdzie dłuższa relacja.

Wodnik (21.01–18.02)

Zaufaj losowi i pozwól sobie poznać kogoś ciekawego w prawdziwym świecie, a nie przez maila zapytajlekkostronniczych@gmail.com. Czekają cię niezwykle sny, a intuicja cię nie zawiedzie.

Ryby (19.02–20.03)

Zbliżający się okres będzie dla ciebie prawie tak gorący, jak Włodek i Karol na początku #1269 odcinka. Pewne informacje ośmielą cię do odważnych kroków. Nie okazuj jednak serca komuś, kto na to nie zasługuje.

Wróżka NS



grafika: Natalia Siuta

SKRÓTY ODCINKÓW

#1276–1280

PONIEDZIAŁEK

LS #1276

Czy partia Wolność i Postęp to prank?

Karol wrócił z Michałowa z nową energią. To zapewne przez jaja, które dostał od baby na targu o godzinie 6:50. W ogóle jacyś tacy żywsi są ci nasi (NAS!!) Lekko Stronniczy. Opowiedzieli o partii zakładanej przez Youtuberów, która nada się do sejmu tak samo, jak Miley Cyrus do budowania domów. Pracownica sklepu w galerii handlowej wysłała maila z apelem, żeby się zastanowić czy chcemy coś kupić czy nie. Jeśli spada ilość kupujących w stosunku do odwiedzających to później dostają burę. Zdecyduj, czy chcesz wejść do sklepu Tera, czy Zara.

WTOREK

LS #1277

Stonoga kontra TVP

Karol zawraca dupę Zbigniewowi Hołdysowi, gdyż zastanawia się czy impersonator Freddiego Mercury'ego musi odprowadzać tantiemy do ZAiKSu. Zbigniew Hołdys mówi, że nie musi go to obchodzić. Dobry Zbyszek. Karol na chwilę przejmuje elesa. Raz jest Włodkiem, a raz sobą. Dobrze robi Włodka. Zbigniew Stonoga odpalił Stonoga Show. Włodek mówi, że jak będzie miał żal do TVP cały czas to nie będzie szczęśliwy. Cały Włodek.

BYĆ MOŻE ZA TYDZIEŃ:

- [TYLKO U NAS] Skala oceniania dźwięku
- Jajka od baby, ziemniaki od rolnika - lista zakupów Karola z Podlasia
- "Jestem inny niż reszta", czyli Karol zamienia winko na jogging, a blancika na targ i jajka
- Nordic Walking - sport tylko dla kobiet? Najlepsze tematy rozmów z koleżankami
- #Michałowo - wymyślamy slogan dla swoich miejscowości!
- Włodek i "Ten Drugi" zakładają partię: Lewicowi i Socjalistyczni (LiS)! Poznaj ich program!
- Karol Paciorek - biografia niespełnionego wokalisty. Piotr Rogucki słucha śpiewu KAROLA! Poznaj jego reakcję [FOTORELACJA]
- Ch.., dupa i kamieni kupa! [Przepraszam za wulgarność!]
- Włodek z przeszłości i Karol z przyszłości - Co ciekawego mają do powiedzenia?
- Kto z widzów przeżył do jutra i jak im się to udało?
- Płoną serwery i szumią knieje - jakich programów było ci żal?
- Czy ktoś z was nadal ma sprawne wideo i nie używa? Nasze propozycje na hafty toreb LS! [BAZAREK BEZBEKA]
- Lekko Stronniczy Włodek czy Lekko Stronniczy Karol - który program byś oglądał?
- And the Oscar goes to...Wybieramy najlepszego aktora LS'a
- Polskie szosy suche w suszy! Co na to Suszanie?
- Polskie firmy wodociągowe wzorem dla ukraińskich władz! [PRZEPRASZAMY, BRAK WODY!]
- Podlewasz i kosisz trawę? PO CO?! Nie podlewaj, nie urośnie [Bezbeek radzi]
- Włodek proponuje WEGEBURGERY? Czy to już herezja, czy tylko szaleństwo?
- Karol Thunberg: "Naprawcie problem wody na Ziemi! To jest taki problem dla was?!"
- Włodek Markowicz twórcą pomysłu WODY SYNTETYCZNEJ!
- Strażacy pomagają gołębiom - jak odwdzięczą się gołębie?
- Co boli najbardziej? Nagłe uderzenie w łokieć, goleń, piętę czy mały palec.
- Porównanie Śmiechu Warte i LSa. Tak bardzo lata 90. [fotoreportaż]
- W sierpniu nie było przeglądu memów. Relacja z protestu Bezbeeków
- BEZBEK ujawnia-Aszczf łąsztszfum tandetna podruba Grzegorza Brzęczyszczkiewicza?
- "Między oczami masz nos". A co ty masz między oczami?
- "Paszenog" i inne słowa, których NIE ZNA Włodek [WSTYD!] "Cringe-fiesta" i inne słowa, które TWORZY Karol [BRAWO!]
- Ile naprawdę Karol płaci Włodkowi za LS'a?
- "Obie Maje z Pionek" - wciąż szukamy szacha Mata!
- W Mikołajowicach odkryto złoto - Bezbeek szuka DIAMENTÓW!
- "Złotoryja", czyli etymologia najśmieszniejszych nazw miast polskich
- DRUGI PROCES WŁODKA M.! W lutym nie zapłacił za tankowanie, dwa lata temu "stuknęli" mu auto! [0-BEZBEK ZGŁOŚ SIĘ] Włodek był SAM na rozprawie! Wstydzcie się, fani LS'a!
- "Od razu się nie zgadzaj", czyli sztuka negocjacji z Radkiem
- "Ja tylko chcę, żeby..." - definicja szalonej zabawy wg Radka K.
- Lekko Stronniczy - kiedy go wywłaszczą?
- Lista najlepszych imion dla szpiegów. NIGDY BYŚ SIĘ NIE DOMYŚLIŁ

ZNAJDŹ NAS:

**Magazyn Bezbek sp. niejawna
ul. Bezbecji 25/10 lok. 1**

38-870 Wieliczka, koło Krakowa

Tel: 0 000 000 000

E-Mail: magazynbezbek@gmail.com

FB: Magazyn Bezbek

WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL

REDAKCJA:

ZAŁOŻYCIELKA: Urszula Skorodziłło

KOREKTA: Sebastian Czapliński, Angelika Konieczna, Lena Śniadała

SKŁAD I EDYCJA TEKSTU: Sebastian Nykiel, Natalia Siuta

GRAFIKA: Łukasz Brzeski, Agata Iwanow, Natalia Siuta

AUTORZY: Sebastian Czapliński, Angelika Konieczna, Hex Zero Rouge, Lena Śniadała, Agata Tkaczyk, Mateusz Siciarek, Agata Iwanow

OKŁADKA: Łukasz Brzeski



SYNTETYCZNA WODA

MY WIEMY, ŻE JĄ CHCESZ